

*kubanów*, w czwartym – anatomie łapownictwa, w piątym – zdzierstwa i wymuszenia służbowe, w szóstym – defraudacje i kradzieże. W rozdziale siódmym mamy przedstawione źródła korupcji, w ósmym – stosunek carów do korupcji, zaś w ostatnim – zagadnienie walki z korupcją i umorzenia. W sumie czytelnicy otrzymali wspaniały opis zjawisk, tak dobrze znanych w naszym kraju, ale poza pracami Jana Kucharzewskiego, gdzie zostały potraktowane w szerokim kontekście jako marginalne, przez nikogo tak dogłębnie, wnikliwie i szeroko nie zdefiniowanych. A sprawa łapownictwa i korupcji nie jest w Polsce zjawiskiem nieznanym; mamy z nim, oczywiście nie w takiej skali, do czynienia na co dzień. Z tekstu możemy wnioskować, że A. Chwałba początków tych praktyk w naszym kraju doszukuje się także w dziejach rozbiorowych wschodniej i centralnej części Polski pod zaborem rosyjskim. W istocie te rejony Polski, które znajdowały się pod zaborem rosyjskim, znacznie lepiej „opanowały” te umiejętności niż Galicja czy też najślabszy pod tym względem zabór pruski, tj. Poznańskie, Pomorze i Śląsk. Obrazowo potwierdza to fragment z raportu kontrolera Królestwa Polskiego Neidharta, gdzie jest zawarte sformułowanie, stanowiące motto do rozdziału dziewiątego: „Nad Warszawą dym się wznosi od palonych dokumentów”.

Recenzowana książka jest pozycją bardzo aktualną, a ponadto stanowi majstersztyk, którego autor wdzięcznie operuje wspaniałym dobraniem motta do każdego rozdziału.

*Antoni Giza*

Edward W a l e w a n d e r, *Życie dla pojednania*, Lublin 1997, ss. 96, ilustracje.

Wśród publikacji pojawiających się po przełomie politycznym w Polsce w latach 1989/90, omawiających różne aspekty stosunków polsko-niemieckich, na uwagę zasługuje książka o stosunkowo niewielkiej objętości, ale jakże wymowna w treści. Jest to praca autorstwa ks. prof. Edwarda Walewandra, dyrektora Instytutu Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przedstawiająca sylwetki trzech księży: Helmuta Holzapfela i Wilhelma Reitzera z Niemiec (Bawaria) oraz Edmunda Ramspergera ze Szwajcarii. Są to biografie osób, które w trudnym czasie istnienia „żelaznej kurtyny” w Europie próbowały w szczególny sposób dać świadectwo nowoczesnego pojmowania swojej roli jako chrześcijan i księży, a jednocześnie przedstawicieli swoich państw i narodów, w jakże różny sposób zapisanych na kartach historii najnowszej Europy.

Wszyscy trzej duchowni, obok wielu innych osób, o działalności których wspomina autor tej książki niejako przy okazji kreślenia sylwetek głównych bohaterów, przyczynili się swoją działalnością do budowania zerwanych przez faszyzm i wojnę mostów między Polską a Niemcami, do odbudowy zaufania między narodem polskim

a niemieckim oraz do traktowania Polski i Polaków jako państwa i narodu swoją kulturą, religią i aktywnością polityczno-dyplomatyczną stale związanego z historią naszego kontynentu.

Wspomniani księża, z których dwóch już – niestety – nie żyje (ks. H. Holzapfel, ks. E. Ramsperger), należą do tej grupy skromnych, ale jakże wybitnych przedstawicieli duchowieństwa nowoczesnej Europy, którzy na swój sposób starali się dawać świadectwo miłości bliźniego, inspirując coraz to nowe przedsięwzięcia, pozwalające na wzajemne poznanie się ludzi różnych środowisk w Polsce i w Niemczech lub Szwajcarii (wspólne konferencje, seminaria, lektoraty języków, publikacje książek, akcje pomocy materialnej). Wszystko to osadzone było na mocnych podstawach przekonania o słuszności obranej drogi, podbudowanego własną wiedzą o Polsce i jej kulturze, znajomością języka polskiego i rzeczywistych potrzeb naszego kraju. Stąd też i działania służące pojednaniu miały bardzo konkretne ramy, wyrażające się w konieczności poznania języka i kultury kraju sąsiada.

Działalność ta nie była prosta ani łatwa zarówno dla księży działających na Zachodzie, jak i dla tych, którzy podejmowali ich inicjatywy w Polsce. Trzeba było bowiem krok po kroku burzyć mur uprzedzeń Niemców wobec Polaków, i odwrotnie, oraz przełamywać bariery ideologiczne. Autor książki podaje przykłady krytykowania tej działalności w Niemczech (wspomniani księża, zdaniem niektórych Niemców, zbyt pozytywnie pisali i wyrażali się o Polsce i jej mieszkańcach, o odbudowie Gdańska i zagospodarowywaniu tzw. Ziemi Zachodnich) i w Polsce (zbytne bratanie się z przedstawicielami „rewanżystowskich” Niemiec). Wskazuje też, iż już wtedy trud tych ludzi został przez niektóre środowiska dostrzeżony i doceniony, co wyrażało się nadawaniem im honorowych wyróżnień, zwłaszcza kościelnych (w Polsce) i odznaczeń (w Niemczech).

Nie jest rzeczą kreślącego te słowa szczegółowe omawianie sylwetek wspomnianych księży i ich działalności. Czyni to ciekawie autor książki, z rzetelnością historyka przedstawiając fakty, zaś z sercem i ciepłem uczestnika tych wydarzeń, osobistego przyjaciela wszystkich wymienionych bohaterów, kreśląc w przedmowie tło sytuacyjne. Książka jest bogato ilustrowana, zawiera też fragmenty wypowiedzi poszczególnych księży, indeks osób i indeks geograficzny. Jest ona świadectwem, iż fundamenty nowej, zjednoczonej Europy budowali już dawno nie tylko wielcy politycy, lecz także pojedynczy ludzie, tacy jak przedstawieni w tej publikacji księża: Helmut Halzapfel, Wilhelm Reitzer, Edmund Ramsperger.

Ksiądz prof. E. Walewander, autor tej książki, bardzo ważnej dla dokumentacji procesu pojednania między Polską a Niemcami, o sobie mówi niewiele. Ze zdjęć i dokumentów widać jednak, iż był stałym i bardzo aktywnym uczestnikiem i współtwórcą tego procesu pojednania i budowania nowej Europy.

*Jan Mazur*